

DZIELENIE SIĘ BOŻĄ MISJĄ



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 21 października

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 18,1-33; Jk 5,16; Rz 8,34; Hbr 7,25; Rdz 19,1-29; 12,1-9.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem; abyście się i wy wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie” (J 13,34-35).

Abraham od początku pragnął uczestniczyć w Bożej misji. Prawda ta jest wyrażona na przykład w 18. rozdziale *Księgi Rodzaju*, gdy Bóg informuje Abrahama, co ma się stać z Sodomą i Gomorą. „Zaiste, nie czyni Wszechmogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom” (Am 3,7). W tym przypadku sługą Bożym i prorokiem był Abraham.

Pewnego razu Abraham odpoczywał w cieniu w pobliżu swojego namiotu, gdy ujrzał trzech wędrowców. „Abraham widział w swych gościach jedynie trzech zmęczonych podróżnych i nawet nie pomyślał, że wśród nich jest Ten, którego może czcić, nie popełniając grzechu”¹⁴.

Wkrótce po tym zdarzeniu Abraham osobiście zaangażował się w Bożą misję. Jego zaangażowanie ukazane w 18. rozdziale *Księgi Rodzaju* polegało na tym, że wstawiał się za mieszkańcami Sodomy i Gomory. Liczył na to, że w jakiś sposób, wbrew temu, jakimi oni byli, mogą zostać uratowani. W pewnym sensie jest to obraz Bożej misji we wszystkich czasach.

18. rozdział *Księgi Rodzaju* ukazuje także trzy szczególne duchowe zalety Abrahama: gościnność, miłość i wytrwałość w modlitwie. Zalety te są cenne także z punktu widzenia misji.

¹⁴ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 93.

Przeczytaj Rdz 18,1-15. Jakie elementy gościnności przejawiają się w postawie Abrahama wobec nieznajomych przybyszów?

Abraham siedział na zewnątrz swojego namiotu w upalny dzień. Nie było to zwyczajne zachowanie. O tej porze dnia, w skwarne południe, gdy słońce jest w zenicie, wszyscy szukali cienia i ochłody w namiotach. Być może patriarcha znosił upał właśnie dlatego, aby nie przegapić okazji okazania pomocy przypadkowym przechodniom?

W pewnej chwili ujrzał trzech nieznajomych wędrowców. Najwyraźniej Abraham miał w zwyczaju oferowanie gościny nieznajomym. To on zaprosił ich, by zatrzymali się i odpoczęli. Czytamy, że wybiegł im na spotkanie. Postanowił ich ugościć, jeszcze zanim zdążył zamienić z nimi choćby jedno słowo.

— „Pozwól, by przyniesiono trochę wody, abyście obmyli nogi wasze; potem odpocznijcie pod drzewem. Przyniosę też kawałek chleba, abyście się posilili. Wszak po to wstąpiłiście do sługi waszego” (Rdz 18,4-5).

Abraham był świadomy swojej misji, która polegała na głoszeniu prawdy o jedynym Bogu w świecie pograżonym w pogaństwo, bałwochwalstwo i politeizm. Jak pokazuje to wydarzenie, najprostszą metodą realizacji tej misji było okazywanie gościnności nieznajomym, których miał okazję ugościć.

„Ponad tysiąc dusz składało się na domowników Abrahama. Wielu z nich miało własne rodziny i wielu było nawróconych z pogan. Ta ostatnia kategoria ludzi wymagała stanowczej ręki i decyzji. Na nic by się nie przydały słabe i chwiejne argumenty. (...).

Wpływy Abrahama sięgały daleko poza jego najbliższe otoczenie. Gdziekolwiek szedł, znaczył drogę ołtarzami ofiarnymi. Odchodząc, zwijał namioty, a pozostawiał ołtarze. Wielu wędrownych Kananejczyków, których Abraham, sługa Boży, nauczył poznawać Pana, zatrzymywało się w swych wędrowkach przy tych ołtarzach, by złożyć ofiarę Jahwe”¹⁵.

Abraham od początku rozumiał, że Bóg powołał go do misji i wysłał do Ziemi Obiecanej nie na wakacje, ale po to, by uczynić go błogosławieństwem dla bliznich, a przez jego potomstwo — dla całego świata.

Jakie zasady gościnności Abrahama możesz naśladować w swoim życiu?

¹⁵ Ellen. G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 131.

Przeczytaj Rdz 18,16-33. W jaki sposób Abraham okazywał miłość ludziom bez względu na ich pochodzenie etniczne, narodowe i rasowe?

Drugą cechą Abrahama przedstawioną w 18. rozdziale *Księgi Rodzaju* jest miłość do bliźnich, tych, których nie znał osobiście. To wspaniały przykład dla każdego z nas. Mieszkańcy Sodomy i Gomory byli grzesznikami, dalekimi od wartości wyznawanych przez Abrahama, a jednak jego serce było pełne miłości do wszystkich, bez względu na ich rasę, płeć, język czy religię.

Bóg poinformował Abrahama o swojej decyzji zgładzenia mieszkańców Sodomy i Gomory. „Potem rzekł Pan:

— Wielki rozlega się krzyk przeciwko Sodomie i Gomorze, że grzech ich jest bardzo ciężki. Zstąpię więc i zobaczę, czy postępowali we wszystkim tak, jak głosi krzyk, który doszedł do mnie, czy nie; muszę to wiedzieć!” (Rdz 18,20-21).

Z wielką pokorą i czcią Abraham przedstawił Bogu swoją prośbę:

— „Nie dopuść, byś miał uczynić coś podobnego, by uśmiercić sprawiedliwego wspólnego z bezbożnym, by sprawiedliwego spotkało to samo, co bezbożnego. Nie dopuść do tego! Czyż ten, który jest sędzią całej ziemi, nie ma stosować prawa?” (Rdz 18,25).

Kierując się miłością, Abraham miał nadzieję uratować wszystkich mieszkańców tych miast, a nie tylko sprawiedliwych. Z pewnością wiedział, jak źli i występni byli ci ludzie. Na pewno docierały do niego wieści o ich zwyczajach. Jak wskazuje ich postępowanie wobec Lota i jego gości (zob. Rdz 19,1-11), byli to naprawdę bardzo źli ludzie.

Jednak Abraham, znając miłość Bożą, wiedział, że może się wstawić u Boga za nimi. Wiedział, że droga do Boga, wiodąca przez skrucę, jest zawsze otwarta dla człowieka. Liczył na to, że ratując mieszkańców Sodomy i Gomory przed zagładą, da im jeszcze jedną szansę przyjęcia zbawienia.

Dlaczego modlitwa wstawiennicza jest tak ważna w naszej osobistej praktyce modlitewnej? Jak modlitwa w intencji bliźnich pomaga nam wzrastać duchowo i pełniej doświadczać miłości Boga do grzeszników?

Przeczytaj Rdz 18,23-32 oraz Jk 5,16. Czego te dwa fragmenty *Pisma Świętego* uczą nas o mocy modlitwy wstawienniczej?

Rozmowa Abrahama z Bogiem jest typem czy wzorem modlitwy wstawiennej. Patriarcha jest tu przedstawiony jako pośrednik przed Bogiem reprezentujący mieszkańców Sodomy i Gomory. Wstawia się za nimi — prosi w ich imieniu. W ten sposób działał jako typ, czyli symbol wskazujący na Jezusa jako naszego Pośrednika przed Ojcem. Nasza misja także dzisiaj będzie skuteczna jedynie wtedy, gdy będą ją wspierać modlitwy wstawiennicze.

Abraham nauczył się miłować bliźnich — nawet mieszkańców Sodomy i okolicznych miast. Dlatego jego modlitwa była autentyczna i szczerą. Wcześniej Abraham stoczył bitwę z groźnymi najeźdźcami, którzy pokonali wojska Sodomy i Gomory. Po zwycięstwie Abrahama król Sodomy, Bera, wyszedł na spotkanie patriarchy wraz z Melchisedekiem. Bera poprosił, by jego poddani mogli wrócić do domów:

— „Daj mi ludzi, a zabierz sobie dobytek!” (Rdz 14,21).

Świadczy to o autentycznej trosce króla o poddanych. Abraham, miłując bliźnich, modlił się za królów Sodomy i Gomory oraz za ich lud. „Miłość do ginących ludzi inspirowała Abrahama do modlitwy”¹⁶.

W swoich modlitwach patriarcha wykazywał się pokorą i wytrwałością. Gdy Bóg przyjął jego wstępną prośbę i obiecał nie zniszczyć Sodomy i Gomory ze względu na pięćdziesięciu sprawiedliwych, Abraham prosił dalej.

Nasza misja nie może być skuteczna bez modlitwy wstawienniczej. Gdy spotykamy kogoś, kto jest zainteresowany poznaniem Boga, po kazaniu czy lekcji biblijnej powinniśmy się modlić za te osoby. Bóg wysłucha tych modlitw i poruszy serca tych ludzi. Nie nasze słowa ani nie nasza elokwencja nawracają poszukujących prawdy. Czyni to Duch Święty. Dlatego w każdej misji musimy modlić się za tych, którym w sposób misyjny służymy.

Przeczytaj Rz 8,34 oraz Hbr 7,25. Co wersety te mówią o tym, czego Jezus dokonuje dla nas i jak prawda ta pomaga nam lepiej zrozumieć naszą rolę jako wstawiających się w modlitwie za bliźnich?

¹⁶ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 94.

Przeczytaj Rdz 19,1-29. Jakie rezultaty przyniosły gościnność, miłość i modlitwa Abrahama?

Tekst biblijny zawiera istotną wskazówkę dotyczącą pozycji Lota w Sodomie: „Lot siedział w bramie Sodomy” (Rdz 19,1). To znaczy, że był ważną postacią w mieście, urzędnikiem publicznym, jako że zasiadanie w bramie było przywilejem urzędników, sędziów i królów (zob. 2 Sm 19,8; Jr 38,7; Rt 4,1).

19. rozdział *Księgi Rodzaju* to rozdział niemal paralelny z 18. rozdziałem tej księgi opisującym wizytę trzech aniołów u Abrahama. Zarówno Abraham, jak i Lot zasiadali u wejścia (zob. Rdz 18,1; 19,1). Obaj zaprosili nieznanomych w gościnę (zob. Rdz 18,3-4; 19,2) i przygotowali dla nich posiłek (zob. Rdz 18,4-8; 19,3). Wydaje się, że mimo oczywistych wad Lot posiadał także pewne zalety.

„Wtedy Pan spuścił na Sodomę i Gomorę deszcz siarki i ognia, sam Pan z nieba, i zniszczył owe miasta i cały okrag, i wszystkich mieszkańców owych miast oraz roślinność ziemi” (Rdz 19,24-25).

Nie wiemy, jak wielu ludzi zamieszkiwało Sodomę, Gomorę i okoliczne miasta w tamtym czasie, ale spośród tysięcy tylko czworo opuściło miasto, a troje zostało uratowanych. Podobnie było w czasie potopu. Nie wiemy, ilu ludzi żyło na świecie, ale wiemy, że miazdząca większość odrzuciła zaoferowany ratunek.

Tak mała liczba ocalonych z Sodomy uczy nas smutnego faktu, iż nie wszyscy będą ostatecznie zbawieni. Chcielibyśmy, by wszyscy ludzie przyjęli Jezusa i skorzystali z planu zbawienia, ale musimy pamiętać, że ludzie nie zawsze robią dobry użytek z wolności wyboru. Naszym zadaniem jest zapraszać możliwie najwięcej ludzi do podjęcia decyzji pójścia za Jezusem. Gdy pełniemy zleconą nam misję, Bóg towarzyszy nam przez Ducha Świętego, ale nigdy nie łamie ludzkiej woli. Wolność wyboru oznacza, że ostatecznie bez względu na nasze starania i modlitwy zbawienie jest osobistym wyborem każdego człowieka.

Jak możemy się nauczyć nie popadać w zniechęcenie, gdy nie widzimy oczekiwanych rezultatów naszej misji?

Przeczytaj Rdz 12,1-9. Czego wersety te uczą o poddaniu się woli Boga, także wtedy, gdy nie widzimy wyraźnie drogi, którą On nas prowadzi?

Jedną z głównych cech Abrahama było Jego podporządkowanie się woli Boga. Wszystkie doświadczenia patriarchy z Bogiem były nacechowane tym poddaniem.

Powołanie. Abraham otrzymał niełatwe powołanie od Boga: „I rzekł Pan do Abrama:

— Wyjdź z ziemi swojej i od rodziny swojej, i z domu ojca swego do ziemi, którą ci wskażę” (Rdz 12,1).

Gdy usłyszał głos z nieba, mógł go zlekceważyć, uznając, że doświadczył halucynacji. Mógł też podważyć przesłanie i powiedzieć sobie:

— A właśnie, że nie pójdę, bo tutaj jest moje miejsce!

Ziemia, którą ci wskażę, to niezbyt precyzyjne określenie celu. Ale Abraham usłuchał wezwania. Podporządkował swoją wolę woli Boga oraz opuścił rodzinny dom i kraj. „Abram wybrał się w drogę, jak mu rozkazał Pan” (Rdz 12,4).

Wybór miejsca zamieszkania. Po pewnym czasie między pasterzami stad Lota i pasterzami stad Abrahama doszło do sporu o studnie i pastwiska. Abraham nie zamierzał się spierać ze swoim bratankiem. Podporządkował się woli Boga, a Bóg mu pobłogosławił: „I rzekł Pan do Abrama po odłączeniu się Lota od niego:

— Podnieś oczy swoje i spojrzysz z miejsca, na którym jesteś, na północ i na południe, na wschód i na zachód, bo całą tę ziemię, którą widzisz, dam tobie i potomstwu twemu na wieki” (Rdz 13,14-15).

Zniszczenie Sodomy i Gomory. Gdy Bóg objawił Abrahamowi przeznaczenie miast w dolinie Jordanu, to patriarcha z miłości do bliźnich próbował ocalić mieszkańców tych miast. Ponieważ nie znalazło się w nich nawet dziesięciu sprawiedliwych, miasta zostały zniszczone. Abraham podporządkował się woli Boga i pogodził się z Bożym sądem nad Sodomą i Gomorą.

Pan posługiwał się Abrahamem, gdyż ten był uległy Jego woli w każdych okolicznościach. Tego samego Bóg oczekuje od nas.

WYZWANIE: W naszych miastach napotykamy na trudności we właściwym i skutecznym głoszeniu ewangelii. Przystępując do tego zadania, musimy prosić Boga, by zainterweniował i utorował nam drogę.

DODATKOWE WYZWANIE: Znajdź sposób nawiązania łączności z kimś, kto został bezpośrednio dotknięty przez sytuację podobną do tej, jakiej ty sam doświadczyłeś. Powiedz tej osobie, że modlisz się za nią, i proś Boga, by wskażał ci, jak możesz jej pomóc.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Miłość do ginących ludzi inspirowała Abrahama do modlitwy. Choć brzydził się grzechami tego zepsutego miasta, pragnął, żeby grzesznicy zostali uratowani. Jego głębokie zainteresowanie losem Sodomy pokazuje, jaką troskę powinniśmy odczuwać, myśląc o niepokutujących ludziach. Powinniśmy żywić nienawiść do grzechu, ale okazywać litość i miłość do grzesznika. Wokoło nas są ludzie, którzy kroczą ku zgubie tak beznadziejnej, tak strasznej, jak ta, która spotkała Sodomę. Każdego dnia kończy się dla niektórych czas próby. W każdej godzinie ktoś przekracza miarę miłosierdzia. A gdzie są głosy ostrzeżenia i zachęty błagające grzeszników, by uciekli przed swym strasznym losem? Gdzie są ręce wyciągnięte, aby ich wyrwać śmierci? Gdzie są ci, którzy z pokorą i wytrwałą wiarą błagają Boga za bliźnimi?

Duch Abrahama był duchem Chrystusa. Syn Boży sam jest Wielkim Orędownikiem Grzeszników. Ten, kto zapłacił cenę ich odkupienia, zna wartość ludzkiej duszy. Z odrazą do zła tak silną, jaka może istnieć jedynie w naturze nieskałanej czystej, Chrystus okazuje wobec grzeszników miłość, do jakiej jest zdolna tylko nieskończona dobroć. W śmiertelnych męczarniach na krzyżu, obciążony strasznym brzemieniem grzechów całego świata, modlił się za swych morderców i tych, którzy mu urągali:

— »Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią« (Łk 23,34)¹⁷.

„Abraham był szanowany przez okoliczne ludy jako wielki ksiązę oraz mądry i zdolny przywódca. Nie odcinał się od swych sąsiadów i miał na nich wpływ. Jego życie i charakter, zdecydowanie odmienne od wszystkiego, co prezentowali czciciele bałwanów, wywierały wyraźny wpływ na rzecz prawdziwej wiary. Jego wierność wobec Boga była niezachwiana, jego uprzejmość i dobroczynność zjednywały mu zaufanie i przyjaźń, a jego autentyczna wielkość spotykała się z szacunkiem i czcią”¹⁸.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jakie inne przykłady ludzi, którzy odpowiedzieli na Boże wezwanie do misji, zostały przedstawione w *Piśmie Świętym*? Czy takim przykładem jest Jan Chrzciciel? Czy wypełnił on swoje powołanie?

2. Przeczytaj Rdz 19,30-36. Co ten fragment księgi mówi o charakterze ocalonych z Sodomy?

3. Czego możemy się nauczyć z przykładu Abrahama w kwestii misji i sposobu jej realizowania?

4. Zastanów się nad następującym pytaniem: Czy wstawiennictwo Abrahama za mieszkańcami Sodomy i Gomory było skuteczne?

¹⁷ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 94.

¹⁸ Tamże, s. 88.